

## UZASADNIENIE

Na podstawie materiału dowodowego, zebranego w sprawie, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13.07.2012 r. C. K. udał się do wypożyczalni narzędzi przy ul. (...) w B.. Właścicielem wypożyczalni był M. M.. C. K. wypożyczył myjkę marki K. o wartości 1000 zł. Wypożyczył ten sprzęt na 1 dzień. Opłata za wypożyczenie wynosiła 40 zł za dzień. Została podpisana umowa najmu. Jednakże C. K. nie zwrócił myjki w dniu 14.07.2012 r. Przekazał ją bliżej nieustalonemu Rosjaninowi w dniu wypożyczenia. W dniu 13.07.2012 r. został zatrzymany przez policję i osadzony w areszcie. W czasie zatrzymania nie wspominał nic na temat wypożyczonego sprzętu. Zwolniony został z aresztu 8.08.2012 r. Nie skontaktował się z B. M. w sprawie sprzętu. Nie odbierał też wezwań do zapłaty i zwrotu wypożyczonej myjki. Myjka ta była nowym sprzętem, który był wypożyczony raz przed tym, jak wypożyczył ją C. K..

C. K. jest osobą wielokrotnie karaną za przestępstwa przeciwko mieniu. Odbывał też kary pozbawienia wolności.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zeznania M. M. (k. 2-3, 73-74, 160), T. S. (k. 93, 178-179), a ponadto w oparciu o umowę najmu (k. 6, 57), wezwanie do zapłaty (k. 7-9), kartę karną (k. 16), odpisy wyroków (k. 24-28, 31-32, 33-34, 40-45, 46-48), dokumentację dotyczącą zatrzymania i osadzenia w AŚ (k. 83-91).

Oskarżony **C. K.** nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu wypożyczenia myjki został zatrzymany przez policję i osadzony w AŚ. Miał awanturę z konkubiną i ona wezwała policję. Myjka została u Rosjanina, z którym miał wykonywać chałturę, mieli umyć dachówkę ceramiczną na domu w B.. Robotę nagrał Rosjanin. Przed planowaną pracą znał go może 2 miesiące. Jak wyszedł z aresztu to szukała tego Rosjanina (k. 160v, 64-66, 100).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Niepodważalny w sprawie niniejszej był fakt, że oskarżony w dniu 13.07.2014 r. wypożyczył myjkę K. z wypożyczalni narzędzi M. M.. Potwierdzają to zeznania pokrzywdzonego, a także umowa najmu. Oskarżony również nie kwestionował faktu, że wypożyczył myjkę. Nie budzi wątpliwości także i fakt, że oskarżony, wypożyczonej na jeden dzień myjki, nie zwrócił do chwili obecnej. Potwierdzają to zeznania pokrzywdzonego jak i wyjaśnienia oskarżonego. Powyższe fakty są bezsporne w przedmiotowej sprawie.

Kwestią sporną było natomiast, czy oskarżony działał w zamiarze przywłaszczenia. W ocenie Sądu zdecydowanie oskarżony działał w zamiarze przywłaszczenia myjki.

Oskarżony wyjaśnił, że miał wykonywać pracę z jakimś Rosjaninem. Miał to robić w sobotę i w sobotę po pracy zwrócić myjkę. Jednakże w piątek został zatrzymany przez policję. Myjkę zostawił w samochodzie Rosjanina. Ów Rosjanin jest osobą bliżej nieokreśloną. Oskarżony sam nie potrafił podać jakichś bliższych danych tej osoby jak imię i nazwisko, miejsce zamieszkania, numer telefonu. Z zeznań świadka Ł. G. wynika, że w 2012 r. latem widział raz C. K. w towarzystwie (...), ale nie wie nic na temat tego, czy oskarżony z tym mężczyzną współpracował (k. 110, 160). Także świadek Ł. M. zeznał, że oskarżony do niego zadzwonił i pytał jakiego użyć płynu do zmywania płytki ceramicznej. Było to latem 2012 r. Oskarżony przyjechał do świadka z Rosjaninem o imieniu K., srebrnym B. na rosyjskich numerach rejestracyjnych (k. 208). Nawet jeżeli uznać zeznania tych świadków za wiarygodne, to i tak nie ma to istotnego znaczenia dla oceny zamiaru oskarżonego. Oskarżony twierdził, że przekazał myjkę Rosjaninowi. Uznając te twierdzenia za wiarygodne, brak jest bowiem dowodów przeciwnych, to należy przyjąć, że oskarżony rozporządził wypożyczoną myjką jak swoją własnością. Żaden odpowiedzialny człowiek, który nie ma w tym interesu, nie postąpiłby w ten sposób, wiedząc, że ponosi odpowiedzialność za wypożyczony sprzęt. Jak już wspomniano wyżej, oskarżony niemal nie znał tej osoby. Z całą też pewnością nie przyniósł tej myjki ze sobą do mieszkania, nie wspominał też o wypożyczeniu sprzętu swojej konkubinie K. K.. Wynika to z jej zeznań (k. 170-171, 108). Również nic nie wspominał o fakcie wypożyczenia myjki policjantom, którzy przyjechali na interwencję i dokonali zatrzymania oskarżonego.

Wynika to jasno z zeznań T. S. (k. 178-179, 93). Co więcej oskarżony nie odbierał wezwań do zwrotu sprzętu lub zapłaty równowartości, co potwierdzają zeznania pokrzywdzonego jak i wezwanie do zapłaty (k. 7-9). Oskarżony opuścił areszt śledczy 8.08.2012 r. (k. 24). Miał zatem obiektywną i realną możliwość udania się do wypożyczalni i poinformowania pokrzywdzonego o zaistniałej sytuacji, a także ustalenia sposobu naprawienia szkody, do czego zobowiązany był zgodnie z § 5 umowy najmu. Gdyby tak postąpił, dałby wyraz temu, że rzeczywiście nie miał zamiaru przywłaszczenia myjki, a utracił ją na skutek swojej lekkomyślności. Tak jednak się nie stało. Oskarżony nie tylko nie powiedział konkubinie o fakcie wypożyczenia sprzętu, ale także i dokonującym jego zatrzymania policjantom. Nie skontaktował się po 8.08.2012 r. z właścicielem wypożyczalni, ani też w terminie późniejszym nie odbierał wezwań od pokrzywdzonego.

W ocenie Sądu przytoczone wyżej bezsporne okoliczności wskazują w sposób oczywisty, że wolą oskarżonego było przywłaszczenie wypożyczonej myjki i rozporządzenie nią jak właściciel, bo jeżeli ją przekazał bliżej nieustalonemu Rosjaninowi to zachował się jak właściciel rzeczy, który może rozporządzać swoją własnością w dowolny sposób. Dlatego też działanie oskarżonego należało potraktować jako przywłaszczenie cudzej rzeczy. W ocenie Sądu była to rzecz powierzona oskarżonemu na okres jednego dnia, na podstawie umowy najmu. Dlatego też mamy do czynienia w niniejszej sprawie z przywłaszczeniem rzeczy powierzonej i tak też Sąd zakwalifikował czyn przypisany oskarżonemu. Zatem więc działanie oskarżonego C. K. wyczerpało znamiona czynu opisane w art. 284 § 2 k.k. Oskarżony działał w warunkach powrotu do przestępstwa, określonych w art. 64 § 1 k.k. Był on wielokrotnie karany za przestępstwa przeciwko mieniu i odbywał kary pozbawienia wolności. W sprawie III K 222/03 Sądu Okręgowego w Białymstoku karę orzeczoną za czyny z art. 280 § 1 k.k., art. 280 § 2 k.k. i art. 278 § 1 k.k. odbywał w okresie od 25.09.2006 r. do 21.01.2010 r. (k. 24-28).

Przechodząc do wymiaru kary, Sąd uznał, że kara 6 miesięcy pozbawienia wolności będzie karą adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu i winy oskarżonego. Sąd wziął również pod uwagę przy wymiarze kary jako okoliczność obciążającą, wielokrotną karalność oskarżonego. Sąd nie znalazł jednocześnie okoliczności łagodzących co do osoby oskarżonego.

W ocenie Sądu co do oskarżonego nie można też postawić pozytywnej prognozy na przyszłość, co pozwoliłoby na warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności. Wielokrotna karalność C. K. na przestrzeni kilkunastu lat, fakt iż odpowiada on w warunkach powrotu do przestępstwa, świadczy o jego głębokiej demoralizacji. Dlatego też orzeczona kara jest kara bezwzględnie pozbawienia wolności.

Pokrzywdzony złożył wniosek o naprawienie szkody. Żądana kwota nie nasuwa wątpliwości, dlatego też Sąd uwzględnił wniosek pokrzywdzonego w całości.

Oskarżonego reprezentował obrońca wyznaczony z urzędu. W związku z tym Sąd orzekł o zasądzeniu zwrotu kosztów obrony z urzędu.

Biorąc pod uwagę sytuację majątkową oskarżonego, Sąd uznał, że należy go zwolnić od ponoszenia kosztów sądowych.